

Dzisiaj i jutro handlowe Bazaru Różyckiego

Bazar Różyckiego w swojej ponad 100 - letniej historii przeżywał okresy wielkiego rozkwitu, ale także trudne, krytyczne sytuacje. Zawsze cechowała go wielka żywotność i elastyczność w działaniu, co pozwalało po każdym kryzysie wchodzić w okres pomyślnego rozwoju. Obecnie od kilkunastu lat Bazar Różyckiego przeżywa trudny okres, okres oczywiście z przyczyn w większości nie zawinionych przez kupców. Aktualnie na Bazarze czynna jest około połowa możliwych do uruchomienia punktów handlowych. Czynnych jest około 210 punktów handlowych, które zaopatruje ponad 1000 zakładów rzemieślniczych i drobnych przedsiębiorstw krajowych. Nawet w dzisiejszej sytuacji Bazar Różyckiego jest liczącym się ośrodkiem handlowym opartym o krajową wytwórczość i utrzymującym zatrudnienie w pokażnej liczbie krajowych jednostek produkcyjnych.

Stowarzyszenie Kupców Warszawskich Bazaru Różyckiego analizując aktualną sytuację handlową, wysuwa trzy główne przyczyny obecnego stanu:

- po pierwsze** - ogólną sytuację gospodarczą skutkującą głębokim spadkiem popytu na rynku wewnętrznym.
- po drugie** - tolerowanie i utrzymywanie handlu ulicznego oraz tzw. Jarmarku Europa na Stadionie X-lecia mocno rzutuje na spadek obrotów wszystkich bazarów i w dużej części sklepów warszawskich. Z uwagi jednak na najbliższe sąsiedztwo szczególnie silnie jest to odczuwane na Bazarze Różyckiego. Handel prowadzony na taką skalę w większości towarami z przemytu, z nielegalnej produkcji, bezpodatkowy, stwarza nieuczciwą konkurencję, której nie sposób sprostać przy tak wysokich i wymaganych: czynszach, ZUS-ach, podatkach i innych daninach publicznoprawnych.
- po trzecie** - brak stabilizacji prowadzenia działalności handlowej na Bazarze Różyckiego. Działalność handlowa prowadzona jest obecnie w oparciu o krótkoterminowe umowy dzierżawy. Dzierżawa 2-letnia nie tworzy warunków do trwałego inwestowania. Stąd wszelkie inwestycje ograniczane są do najbardziej niezbędnych zabezpieczających prac. Większość punktów handlowych jest doraźnie zabezpieczana, wręcz łątana. Rzutuje to w konsekwencji na ekspansywność handlową kupców Bazaru Różyckiego.

Odnotowywane obecnie ożywienie gospodarcze, wzrost PKB oraz zahamowanie przyrostu i nawet pewne spadki bezrobocia, napawają nadzieją na przełamanie pierwszej z wymienionych przyczyn.

Rozwiązanie drugiej z przyczyn – handlu ulicznego oraz targowiska na Stadionie X-lecia jest wyłącznie w gestii decyzji Władz Miasta i Państwa. Może ostatecznie kontrole policyjne i celno - skarbowe, kolosalne konfiskaty nielegalnych towarów, spowodują wreszcie zauważenie i rozwiązanie tego problemu.

Trzecia z przyczyn to już nie tylko sprawa dnia dzisiejszego, ale przede wszystkim jutra Bazaru Różyckiego.

W obecnych realiach zmieniającej się organizacji i form handlu, konkurencji supermarketów i centrów handlowych, widzimy miejsce dla istnienia i rozwijania się Bazaru Różyckiego. Wymaga to jednak jego głębokiej modernizacji i unowocześnienia oraz pewnego, nowego uprofilowania handlowego i usługowego.

Bazar zgodnie ze swoją ponad 100-letnią tradycją będzie nadal - przede wszystkim służył klienteli niezamożnej i średniozamożnej, co stanowi istotne ukierunkowanie oferty handlowej. Nie chcemy się jednak w tym zamykać, organizując znacznie szerszą ofertę handlową i usługową. Przyszłość funkcjonowania i rozwoju Bazaru wiążemy z potrzebą połączenia różnorodnych funkcji: handlowej, usługowej, gastronomicznej, folklorystycznej i turystycznej. Przez powiązanie tych funkcji można będzie przywrócić tradycyjną specyfikę Bazaru Różyckiego. Bazaru nie tylko o znaczeniu lokalnym, ale jako miejsce na którym "bywają" warszawiacy, które odwiedzają turyści. Bliska odległość od Placu Zamkowego, Starego Miasta, Traktu Królewskiego pozwala na przejście od odtworzonych zabytków do żywej rachowanej substancji zabytkowej Starej Pragi, w tym Bazaru

czynnego od stu kilkudziesięciu lat w tym samym miejscu. Przez wielorakość funkcji, odpowiednie dostosowanie profilu handlowego, usługowego i gastronomicznego, widzimy możliwość utrzymania unikalnego bazaru - jedyne w Warszawie.

Profil handlowy i usługowy, chcemy podporządkować czterem głównym założeniom:

- **po pierwsze** ~ miejsca bieżących codziennych zakupów miejscowej, lokalnej ludności - rosnącej wraz z postępującą zabudową Pragi. Są to przede wszystkim zakupy świeżej żywności, świeżych owoców i warzyw, a także stoiska ze słodyczami, kawą, herbatą i ciastkami, a także bogaty asortyment pieczywa. Mieści się tu też handel rzadkimi artykułami, sprawdzoną zdrową żywnością, artykułami wegetariańskimi, ziarnem różnych roślin, miodem, ziołami itp. - co może mieć szersze znaczenie niż lokalne. Cenne byłoby przywrócenie handlu rybami - byłby to jedyne w Warszawie bazar rybny. Handel lokalny, to także wszelkiego rodzaju produkty i artykuły codziennego użytku. Kupujący powinien móc zrobić na bazarze wszystkie potrzebne, codzienne zakupy.

- **po drugie** ~ utrzymanie tradycyjnego handlu konfekcją damską i męską /odzież lekką i ciężką/ oraz obuwiem. Bazując na elastyczności i prężności polskiego rzemiosła, można zapewnić konfekcję i obuwie aktualnie najmodniejsze i najtańsze. Równoległe chcemy wprowadzić stoiska z różnorodną galanterią, pasmanterią, z dodatkami krawieckimi i szewskimi, z zabawkami oraz wiele, wiele innych powiązanych z tradycyjnym handlem bazarowym.

- **po trzecie** - prowadzenie handlu specyficznymi artykułami przyciągającymi klientów z całej Warszawy. Wprowadzić chcemy handel kiedyś istniejący, a dziś szczytkowy. Chodzi tu o handel antykami - popularnymi "starociami". Handel prowadzony w stałych stoiskach jak i ruchomych, a nawet z pewnymi jarmarkami "staroci" organizowanymi w tradycyjną sobotę i niedzielę. Wprowadzić chcemy stoiska bukinistów, filatelistyczne, numizmatyczne, militariów, sprzedaży obrazów i rzeźb, warsawianów. Jednocześnie chcemy podtrzymać tradycyjną sprzedaż elementów, części itp. do starych urządzeń, maszyn i instalacji. W tej części muszą się mieścić także stoiska muzyczne i komisowe. Cenne byłyby stoiska z wyrobami rzemiosła artystycznego.

- **po czwarte** - szerokiego i wszechstronnego zlokalizowania usług. Obok usług na potrzeby lokalnej ludności, chcielibyśmy wprowadzić usługi specjalistyczne, a coraz bardziej deficytowe w Warszawie. Chcielibyśmy pozyskać tu wielorakie usługi renowacyjne, srebrzenia, brązownictwo, odnawianie platerów itp. Z tego kierunku chcemy stworzyć świadczenia na rzecz całej Warszawy.

W kompleksie Bazaru chcemy znaleźć miejsce dla tradycyjnej małej gastronomii - barki z tradycyjnymi flakami, pyzami, grochówką itp. Widzimy też potrzebę kawiarni /np. Café Różyc/ i tradycyjnej cukierni. Oczywiście ideałem byłoby, gdyby znowu powstały jak kiedyś wokół bazaru - restauracje ze swoją własną ciekawą historią. Na razie jest tylko jedna restauracja o nazwie "Szemrana".

Podtrzymywanie folkloru widzimy w wystroju obiektów bazarowych, we wprowadzeniu stylowych szyldów i reklam /podobnie jak podjęto to już na ul. Żąbkowskiej/. Chcielibyśmy by w uliczkach bazarowych chodziła i grała orkiestra uliczna - praska, bazarowa kapela i by np. w kawiarni można było posłuchać starych warszawskich piosenek a w letnią niedzielę potaćzyć na dechach. Chcielibyśmy w radiowęźle nadawać reklamy i informacje oczywiście w gwarze praskiej- warszawskiej, w starym bazarowym stylu. Mamy szansę odtworzyć Bazar Różyckiego, jako jedyne żywe zabytki Starej Pragi, jako ostoję folkloru warszawskiego, jako serce polskiego handlu.

W naszym przekonaniu te wszystkie połączone funkcje oraz przedmiot handlu i usług, przyciągałyby warszawiaków i turystów na Bazar Różyckiego. Już dzisiaj przypominamy Warszawie o istnieniu i problemach Bazaru, uruchamiając stronę internetową Bazaru Różyckiego z pełnymi informacjami i organizując obecne spotkanie panelowe.

W naszych rozważaniach modernizacyjnych przewidujemy od ulic Targowej, Żąbkowskiej i Brzeskiej zabudowę dostosowaną do wymogów ogólnych planów tych ulic z zachowaniem bram wejściowych na Bazar. Strona ul. Kępczej połączona z przewidywanym pasażem handlowym. Maksymalnie tradycyjnie przewidujemy rozmieszczenie stoisk handlowych, zabezpieczonych od opadów, ale zachowujących bazarową tradycję

wychodzenia z towarem na zewnątrz do klientów.

Na tle naszych rozważań i kreślonych koncepcji, trzeba sobie odpowiedzieć na ile realistyczne jest sfinansowanie tych zamierzeń. Nie jest to możliwe do zrealizowania jedynie wysiłkiem Stowarzyszenia Kupców. Niezbędny jest w tym udział Urzędu Dzielnicy i pozyskanego inwestora strategicznego. Jednak podjęcie wszelkich działań inwestycyjnych, pozyskanie inwestora uwarunkowane jest trwałością przedsięwzięcia. Podjęcie rozmów inwestycyjnych wymaga właśnie takich gwarancji trwałości, wyrażonych co najmniej 30-40 - letnią dzierżawą. Od takich gwarancji uzależnione są wszelkie działania, dla realizacji modernizacji i unowocześnienia Bazaru Różyckiego. Wymaga to również, trwałego ujęcia Bazaru Różyckiego w obecnych planach zagospodarowania przestrzennego, w programach rewaloryzacji i rewitalizacji Starej Pragi. Dopiero w oparciu o gwarancje trwałości istnienia Bazaru, Stowarzyszenie Kupców będzie mogło podjąć pełne działania zmierzające do urzeczywistnienia przedstawionych, planowanych zamierzeń.

Po kilkudziesięciu latach istnienia targowiska, w 1901 roku powstał jak na owe czasy dosyć nowoczesny bazar. Dzisiaj dla jego istnienia i rozwoju, musimy znaleźć nowego "Różyckiego XXI wieku". Jeżeli Bazar Różyckiego będzie mieć swoje trwałe miejsce, dobrą wolę Władz Miasta to znalezienie inwestora i zrealizowanie przedstawionej koncepcji będzie realne.